

# Z recepcji *Retoryki* Arystotelesa w Bizancjum

HELENA CICHOCKA / *Warszawa* /

Definicja retoryki podana przez Arystotelesa w I księdze *Tέχνη Ῥητορικὴ*: "Ἐστω δὴ ἡ ῥητορικὴ δύναμις περὶ ἕκαστον τοῦ θεωρησῆσαι τὸ ἐνδεχόμενον πιθανόν — czyli: „retoryka jest to zdolność wykrywania w każdym przypadku możliwości przekonywania”<sup>2</sup> nie znalazła uznania w tradycji bizantyńskiej<sup>3</sup> jako zbyt teoretyczna i nie związana z praktycznym działaniem, jakim było w Bizancjum niezwykle aktywne życie polityczne. Definicja ta była jednak stosunkowo często cytowana i objaśniana przez komentatorów traktatów Hermogenesa i Aftoniusza, które cieszyły się w epoce bizantyńskiej wielkim zainteresowaniem. Należałoby zatem prześledzić uzasadnienie krytycznej interpretacji w Bizancjum definicji retoryki Arystotelesa na przykładzie najważniejszych tekstów retorycznych — poczynając od Trojlosa i Atanazjusza (IV/V w.), poprzez Sopatrosa (VI w.), Doksapatresa (XI w.), Maksymosa Planudesa (XIII/XIV w.) oraz anonimowych komentatorów<sup>4</sup>.

Wersja definicji retoryki Arystotelesa przytoczona przez **Trojlosa**<sup>5</sup> oraz opatrzona komentarzem: ῥητορικὴ ἐστὶ δύναμις τοῦ περὶ ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ („reto-

---

<sup>1</sup> Arist. *Rhet.* I 1355 b 26-27; cf. Crem 1956: 233–250.

<sup>2</sup> Cf. Cichocka 1994: 8; w przekładzie H. Podbielskiego: „Retoryka jest to umiejętność metodycznego odkrywania tego, co w odniesieniu do każdego przedmiotu może być przekonywające”; Arystoteles 1988: 66; cf. B. Schouler 1995: 155: „En définissant la rhétorique comme la capacité de discerner, d’extraire et d’administrer sous forme de discours la dose de persuasif contenue dans chaque cas”.

<sup>3</sup> Ogólne uwagi na temat recepcji Arystotelesa w Bizancjum podaje K. Oehler (1964: 133–146).

<sup>4</sup> Cf. H. Cichocka 1994: 8–15.

<sup>5</sup> Cf. *Prolegomenon Sylloge* nr 5, (Rabe 1931: 54): 'Ο δὲ Ἀριστοτέλης οὕτως ὀρίζεται ῥητορικῆ...

ryka jest to zdolność możliwości przekonywania w każdym przypadku”<sup>6</sup> pomija, jak widzimy, infinitivus θεωρησαι odnosząc wyrażenie *περὶ ἕκαστον* bezpośrednio do *ἐνδεχομένου πιθανοῦ λόγου*, a nie do *δύναμης*, jak u Arystotelesa. Trojlos kładzie zatem nacisk na „możliwość przekonywania”, a nie na „wykrywanie[...] możliwości przekonywania”. Bezpośrednio po przytoczeniu tej definicji Trojlos przypomina, że każda definicja wymaga obecności dwóch części: „rodzaju” (*γένος*) oraz „cech gatunkowych” (*συστατικά διαφοραί*) i wyjaśnia, że w takiej definicji najczęściej rodzajem jest *δύναμις* („zdolność”), a może być także rodzajem: „bogactwo” (*πλοῦτος*), „miecz” (*ξίφος*), „piękno” (*κάλλος*). Retoryka jest dlatego „zdolnością” (*δύναμις*), że daje się zastosować na obie strony (*εἰς ἑκάτερον*) — i w odniesieniu do tego, co sprawiedliwe (*δίκαιον*) i tego, co niesprawiedliwe (*ἄδικον*)<sup>7</sup> — na tym właśnie polega, zdaniem Trojlosa, „możliwość przekonywania w każdym przypadku”. Mimo tego jednak, że jego zdaniem powyższą definicję łatwo się wygłasza, że nie jest trudno ją stosować, że pozwala przekonywać, to Trojlos zdecydowanie deklaruje w imieniu współczesnych, iż także tej definicji nie akceptują<sup>8</sup>, gdyż jest ona błędna (*ἡμαρτημένος*).

Przytaczając w swym komentarzu do traktatu Hermogenesa *De statibus* tekst arystotelejskiej definicji retoryki: *δύναμις τεχνική τοῦ περὶ ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ* (czyli: „fachowa zdolność przekonywania w każdym przypadku”) **Atanazjusz** stwierdza<sup>9</sup>, że to dobra definicja, gdyż jest wolna od chęci rywalizowania oraz zbędnych ambicji<sup>10</sup>. Następnie komentuje po kolei elementy tej definicji. Tak więc terminu *δύναμις* użyto ze względu na zdolność (*τὸ δύνασθαι*) przygotowywania mów skierowanych przeciwko obu stronom. Określenie zaś *τεχνική* wskazuje na praktyczną użyteczność (*τὸ χρήσιμον*). Mógłby jednak ktoś powiedzieć, kontynuuje rozważania Atanazjusz, że ci, którzy posiadają pseudo-umiejętności (*ψευδοτεχνία*) oraz sztuczne umiejętności (*κακοτεχνία*) znajdują się na takich sprawach, jak kucharstwo, upiększanie, handel, stręczycielstwo i tym podobnych; zatem trafnie użyto tutaj określenia *τεχνική*, ponieważ użyteczność łączy się z praktyczną umiejętnością, czyli sztuką (*τέχνη*). **Sformułowanie „możliwości przekonywania w każdym przypadku”** oddzieliło retorykę od gramatyki oraz sztuki medycznej. Gramatyka bowiem zawiera w sobie zdolność (*δύναμις*) pisania o akcentach (*τόνοι*) oraz

<sup>6</sup> Cf. H. Cichocka 1994: 8.

<sup>7</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 5 (Rabe 1931: 55).

<sup>8</sup> Tradycja bizantyńska utworzyła i zaakceptowała definicję retoryki zbudowaną na podstawie definicji Dionizjusza z Halikarnasu, tzw. „definicję wzorcową”: „Retoryka jest to sztuka dotycząca zdolności słowa w działalności publicznej, mająca za cel mówić w sposób przekonujący według możliwości” (*Ῥητορικὴ ἐστὶ τέχνη περὶ λόγου δύναμιν ἐν πράγματι πολιτικῶν, τέλος ἔχουσα τὸ πιθανῶς εἰπεῖν κατὰ τὸ ἐνδεχόμενον*) — cf. Cichocka 1994: 31–51 oraz Cichocka 1995: 535–547.

<sup>9</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 12 (Rabe 1931: 172–173); cf. Cichocka 1994: 9 oraz Schouler 1995: 156: „Athanasios est un des rares rhéteurs à avoir opté pour la définition d’ Aristote [...]”.

<sup>10</sup> “Ὅτι ὁ Ἀριστοτέλους ὁρος καλῶς ἔχει, ὅς καὶ φιλονεικίας καὶ φιλοτιμίας ἐκτὸς ὑπάρχει· ὅς ἐστὶ καὶ οὗτος ἰδύναμις τεχνική τοῦ περὶ ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ” — podobnego określenia: *φιλονεικίως* — w odniesieniu do definicji retoryki podanej przez Platona w *Gorgiaszu* 463 d użył Marcellinus (*Proleg. Syll.* nr 17 [Rabe 1931: 281]) zarzucając tej definicji, że jest bardziej ambitna niż prawdziwa; cf. Cichocka 1994: 4.

iloczasach (χρόνοι) a także o innych aspektach tekstu, natomiast sztuka medyczna dotyczy lekarstw oraz konstrukcji fizycznej, co nie wiąże się przecież z retoryką.

Dalsze uwagi Atanazjusza dotyczą stopnia opanowania danej sztuki przez retora i przez lekarza. Tak więc, jeśliby ktoś powiedział, że dla wygłoszenia mowy wystarczy retor-amator (ιδιώτης), to może być tak, że on przekona; powiemy wtedy, że także amator przekonuje, ale nie za pomocą sztuki (τέχνη) lecz przypadku (τύχη), przez sztukę przekonuje jedynie retor. Podobnie i amator mógłby wyleczyć, ale nie poprzez sztukę lecz przez przypadek; za pomocą sztuki oraz wiedzy (τέχνη [...] καὶ ἐπιστήμη) dokona tego lekarz, jeśli zna przyczynę choroby.

Następnie Atanazjusz przypomina, że retor w inny sposób układa wstęp zdając sobie sprawę z tego, że są cztery części mowy, a inaczej przeprowadza opowiadanie i dowodzenie, jeszcze inaczej mowę kończy. Zadaniem retora jest przeprowadzać wszystko w sposób przekonujący (πειστικῶς), a nie jedynie przekonywać (πεῖσαι), bowiem przekonanie (πειθῶ) zależy od słuchaczy. Na przykład Hyperejdes nie przekonał słuchaczy w procesie Fryne, dopóki ona sama — odsłoniwszy prowokujące litość piersi — nie przekonała audytorium.

Najważniejszy element definicji retoryki, którą Atanazjusz przytacza jako Arystotelesowską, a mianowicie δύναμις τεχνική („fachowa zdolność”) zdaje się być zaczerpnięty z definicji retoryki Dionizjusza z Halikarnasu<sup>11</sup>, która stała się podstawą definicji retoryki przyjętej przez tradycję Bizancjum<sup>12</sup>; pod jej wpływem, na co wskazuje wiele przykładów<sup>13</sup>, komentatorzy bizantyńscy przytaczali oraz formułowali definicje wcześniejsze.

Arystotelesowska definicja retoryki, którą podaje dwukrotnie **Sopatros** w *Prolegomena in Hermogenem*<sup>14</sup>, jest bardziej zwięzła niż definicja przytoczona wcześniej przez Atanazjusza: δύναμις θεωρητικὴ τοῦ περὶ ἕκαστα πιθανοῦ („teoretyczna zdolność przekonywania we wszystkich przypadkach”)<sup>15</sup>; termin δύναμις jest tutaj opatrzony określeniem θεωρητικῆ<sup>16</sup>, w przeciwieństwie do określenia τεχνική u Atanazjusza. Wprowadzając tę definicję Atanazjusz podkreśla, że ci, którzy ją wygłaszają, mają rację, ponieważ szukają „przekonywania” (τὸ πιθανόν), a nie za wszelką cenę — „prawdy” (τὸ ἀληθές); ci drudzy nie poznali, zdaniem komentatora, natury tej sztuki (τέχνη). Atanazjusz przypomina w tym momencie, że przecież już wcześniej zwrócił uwagę na to, iż jest to sztuka nie tylko teoretyczna (θεωρητικῆ), ale i praktyczna (πρακτικῆ).

<sup>11</sup> Ῥητορικὴ ἐστὶ δύναμις τεχνικὴ πιθανοῦ λόγου ἐν πράγματι πολιτικῶ, τέλος ἔχουσα τὸ εὖ λέγειν („Retoryka jest to praktyczna zdolność przekonującego słowa w działalności publicznej, mająca za cel dobrze mówić”) — cf. Cichocka 1994: 19.

<sup>12</sup> Cf. przyp. 8.

<sup>13</sup> Cf. Cichocka 1994: 43–44 oraz Cichocka 1995: 535–547.

<sup>14</sup> Cf. Walz 1833: 15: bez komentarza jako definicja Arystotelesa; Walz 1833: 16–17: z komentarzem bez podania autora definicji (οἱ δὲ λέγοντες [...]).

<sup>15</sup> Cf. Cichocka 1994: 9.

<sup>16</sup> Cf. Conley 1990: 31: “A variation, which specifies that rhetoric is a *dynamis theoretikē*, appears in Sopatros (5. 15. 19. W.), whose commentary on Hermogenes, like the others, continued to be recopied into the fifteenth century”.

Należy zatem definicję uzupełnić: δύναμις θεωρητική καὶ πρακτική τοῦ περι ἕκαστα πιθανοῦ („zdolność teoretyczna i praktyczna przekonywania we wszystkich przypadkach”). Jednak i taką wersję arystotelejskiej definicji retoryki uważa Atanazjusz za niekompletną (ἐλλιπῶς), bowiem odnalezienie przekonywania powierzyła tylko sztuce (τέχνη), a nie wynika ono z działania (ἐκ τοῦ πράττειν).

Praktyczną zdolność przekonywania (δύναμις τεχνική) eksponuje wersja definicji retoryki Arystotelesa, która znajduje się (bez specjalnego komentarza) w scholiach **Maksyma Planudes**: Ἀριστοτέλης δὲ δύναμιν τεχνικὴν τοῦ περι ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ λόγου<sup>17</sup>, czyli: „retoryka jest fachową zdolnością możliwości przekonywania w każdej wypowiedzi”<sup>18</sup>.

Na uwagę zasługuje tutaj uzupełnienie przez komentatora πιθανοῦ przez λόγου, czyli ścisłe powiązanie przekonywania ze słowem<sup>19</sup>. Takie samo uzupełnienie (πιθανοῦ λόγου) wprowadza w swej definicji retoryki Dionizjusz z Halikarnasu<sup>20</sup>. Planudes zaznacza jednak, że definicji tej nie należy przyjmować, gdyż odnosi się także do dialektyki<sup>21</sup>.

**Anonimowy** autor epitomy retoryki przytacza tekst definicji retoryki Arystotelesa: ἢ κατὰ τὸν Ἀριστοτέλην, ῥητορικὴ ἐστὶ δύναμις τεχνικὴ τοῦ περι ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ λόγου<sup>22</sup> („retoryka jest teoretyczną zdolnością możliwości przekonywania w każdej wypowiedzi”) i jednocześnie stwierdza, że jest ona błędna z powodu opuszczenia (ἡμάρτηται κατὰ τὸ ἐλλείπον), nie dodano bowiem do terminu: „wymowy” (λόγου) określenia: „publicznej” (πολιτικοῦ)<sup>23</sup>, a poza tym definicja ta obejmuje także dialektykę<sup>24</sup>.

**Anonim**, którego najstarszy rękopis, zawierający wprowadzenie do retoryki, H. Rabe datuje na X wiek<sup>25</sup>, podaje definicję Arystotelesa w takiej samej wersji<sup>26</sup> i z taką samą uwagą, że definicja ta jest błędna z powodu opuszczenia (κατὰ τὸ ἐλλείπον), po czym następuje szczegółowe uzasadnienie przez anonimowego retora krytycznej oceny tej definicji<sup>27</sup>. Tekst anonimowego wprowadzenia do retoryki w wydaniu H. Rabego *Prole-*

<sup>17</sup> *Proleg. Syll.* nr 7 (Rabe 1931: 64); cf. Olymp., *In Plat. Gorg.*, 9, 2, 11–12 (Westerink 1970: 57): ὄρος τῆς ῥητορικῆς ὁ κελεύων δύναμιν αὐτὴν εἶναι τεχνικὴν τοῦ περι ἕκαστα πιθανοῦ λόγου.

<sup>18</sup> Cf. Cichocka 1994: 10.

<sup>19</sup> Podobnie w definicji πειθοῦς δημιουργός (Plat. *Gorg.* 453 a) uzupełnienie: ἐν λόγοις wprowadził Marcellinus w komentarzu do *De statibus* Hermogenesa, natomiast anonimowy komentator tegoż traktatu Hermogenesa dodał do tej definicji: διὰ λόγων — cf. Cichocka 1994: 2–3.

<sup>20</sup> Cichocka 1994: 10, 19.

<sup>21</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 7 (Rabe 1931: 64): [...] ἀρμόζει γὰρ καὶ τῇ διαλεκτικῇ.

<sup>22</sup> Cf. Walz 1834a: 611.

<sup>23</sup> Cf. Schouler 1995: 156: „Telle que la définissait Aristote, la rhétorique parut se réduire à une étude purement spéculative des éléments persuasifs, sans retombée pratique, et perdre son identité en tant que discipline spécialisée dans les questions politiques au sens large du mot, c'est-à-dire dans toutes celles qui concernent la vie de la cité”. Definicję, podział i praktyczne zastosowanie πολιτικὸς λόγος omawia Hermogenes w traktacie *De ideis*; cf. Rabe 1975: 380–413; cf. Rutheford 1992.

<sup>24</sup> Cf. Walz 1834a: 611: [...] συμπεριλαμβάνει γὰρ ἐντεῦθεν καὶ τὴν διαλεκτικὴν [...].

<sup>25</sup> Cf. Rabe 1931: XXXI.

<sup>26</sup> Cf. *Proleg. Syll.*, nr 4 (Rabe 1931: 29–30): Ἀριστοτέλης τοίνυν ὁ φιλόσοφος ἀποδέδωκεν ὄρον τῆς ῥητορικῆς εἰπὼν ῥητορικὴ ἐστὶ δύναμις τεχνικὴ τοῦ περι ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ λόγου' [...].

<sup>27</sup> Cf. Cichocka 1994: 10–11.

*gomenon Sylloge*<sup>28</sup> pokrywa się dokładnie z tekstem takiego samego wprowadzenia, którego autorstwo przypisuje Ch. Walz w wydaniu *Rhetores Graeci* — Doksapatresowi<sup>29</sup>. Anonim, którego można by zatem nazwać Pseudo-Doksapatresem, przypomina, że występują dwa błędy definicji: nadmiar (ὑπεροχή) i brak (ἐλλειψις)<sup>30</sup>. Jeśli definicja eksponuje nadmierne słowo (λέξις), to wtedy zaniedbuje fakty (πράγματα), jeśli zaś wykazuje niedostatek słów (λόγοι), to wykazuje wtedy nadmiar faktów (πράγματα). Ponieważ definicja Arystotelesa wykazała brak w warstwie słownej nie dodając do terminu λόγου określenia: πολιτικοῦ καὶ διεξοδικοῦ („publicznej i szczegółowej”), wykazała nadmiar w warstwie faktograficznej, gdyż definicja taka obejmuje nie tylko retorykę, ale i dialektykę<sup>31</sup>.

Retoryka bowiem, wyjaśnia dalej anonim, tym różni się od dialektyki, że dialektyka będzie rozprawiać o każdej przedłożonej sprawie (περὶ παντὸς τοῦ προτεθέντος), a nie tylko o sprawie publicznej (οὐ μόνον περὶ τοῦ πολιτικοῦ) w sposób przekonujący (πιθανῶς), wedle pytania i odpowiedzi (κατὰ πεῦσιν καὶ ἀπόκρισιν), ale nie szczegółowo (οὐ διεξοδικῶς). Natomiast retoryka będzie jedynie rozprawiać o sprawach publicznych (περὶ τῶν πολιτικῶν πραγμάτων), ale nie w formie dialogu (οὐ διαλογικῶς ἀλλὰ) lecz wnikliwie (διεξοδικῶς)<sup>32</sup>. Wobec powyższego należy, zdaniem anonima (Pseudo-Doksapatresa), definicję Arystotelesa usunąć i pozbyć się jej, gdyż wykazuje niedostatek w warstwie słownej<sup>33</sup>.

Komentarz **Doksapatresa**<sup>34</sup> do *Progymnasmata* Aftoniusza podaje definicję retoryki Arystotelesa w następującej wersji: ῥητορικὴ ἐστὶ δύναμις τοῦ περὶ ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ λόγου, τέλος ἔχουσα τὸ εὖ λέγειν („retoryka jest to zdolność możliwości przekonywania w każdej wypowiedzi, mająca za cel dobrze mówić”)<sup>35</sup>; eksponuje zatem w końcowej części tej definicji element (znajdujący się także na końcu definicji Dionizjusza z Halikarnasu<sup>36</sup>): τέλος ἔχουσα τὸ εὖ λέγειν. Podstawowa część definicji podanej przez Doksapatresa (od: ῥητορικὴ do πιθανοῦ) odpowiada dokładnie wersji Trojlosa<sup>37</sup>, natomiast uzupełnienie określenia πιθανοῦ przez λόγου jest odpowiedziem wersji Maksymosa Planudesa oraz anonimowych komentatorów.

Dalej następuje szczegółowy komentarz Doksapatresa do arystotelejskiej definicji retoryki. Komentator podaje, że definicja ta jest krytykowana przez część odbiorców z powodu dwóch wad, które towarzyszą definicjom, a mianowicie nadmiarowi (ὑπεροχή)

<sup>28</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 4 (Rabe 1931: 18–43).

<sup>29</sup> Cf. Walz 1934b: 4–32.

<sup>30</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr. 4 (Rabe 1931: p. 29).

<sup>31</sup> *Ibidem*: οὐ μόνον γὰρ τὴν ῥητορικὴν ἐνταῦθα ἀλλὰ καὶ τὴν διαλεκτικὴν περιλαμβάνει.

<sup>32</sup> *Ibidem* (Rabe 1931: 29–30).

<sup>33</sup> *Ibidem* (Rabe 1931: 30): οὐκοῦν ἀποσκευαστέον καὶ ἀποφορτιστέον τὸν ὄρον τοῦ Ἀριστοτέλους ὡς ἐλλείποντα τῇ λέξει.

<sup>34</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 9 (Rabe 1931: 103–106); cf. Cichocka 1994: 11–12.

<sup>35</sup> Cf. *ibidem* (Rabe 1931: 103): Ἀριστοτέλης μὲν γὰρ αὐτὴν ὠρίσατο οὕτως [...].

<sup>36</sup> Cf. przyp. 11.

<sup>37</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 5 (Rabe 1931: 54).

i braku (ἔλλειψις)<sup>38</sup>. Jeśli definicja odznacza się „nadmiarem”, to jest wtedy nieodwracalna wobec definiowanego przedmiotu. „Nadmiar” w przypadku definicji Arystotelesa polega na tym, że definicja ta obejmuje nie tylko retorykę, ale i dialektykę<sup>39</sup>. Jeśli bowiem stwierdzimy, że „dialektyka jest to jakaś zdolność możliwości przekonywania w każdej wypowiedzi mająca za cel dobrze mówić”<sup>40</sup>, to mówimy prawdę. Jeśli jednak spróbujemy odwrócić tę definicję mówiąc, że także „jakaś zdolność możliwości przekonywania w każdej wypowiedzi, mająca za cel dobrze mówić” jest retoryką, to mówimy nieprawdę. W sposób oczywisty bowiem dialektyka — „będąca zdolnością możliwości przekonywania w każdej wypowiedzi, mająca za cel dobrze mówić” — nie jest retoryką<sup>41</sup>.

W kolejnej części komentarza Doksapatres wyjaśnia, że dialektyka i retoryka różnią się przedmiotem (ὑλη) oraz narzędziami (ὄργανα). Tak więc przedmiotem retoryki są sprawy publiczne (τὰ πολιτικά), natomiast dialektyka rozprawia w prosty sposób (ἀπλῶς) o wszystkich sprawach<sup>42</sup>. Następnie komentator wylicza narzędzia retoryki: τὸ κεφάλαιον (zapowiedź treści)<sup>43</sup>, τὸ ἐπιχείρημα (epichejrema)<sup>44</sup>, ἡ ἐργασία (przygotowanie)<sup>45</sup> oraz τὸ ἐνθύμημα (entymemat)<sup>46</sup>, przy czym szczegółowo wyjaśnia znaczenia tych terminów. Narzędziami zaś dialektyki są wedle Doksapatresa: ἡ ἐπαγωγή (indukcja) oraz ὁ συλλογισμός (sylogizm)<sup>47</sup>, który także szczegółowo objaśnia.

Ostatnia część komentarza Doksapatresa analizuje kolejne różnice między dialektyką i retoryką<sup>48</sup>. Tak więc dialektyka funkcjonuje tylko za pomocą pytania i odpowiedzi (κατὰ πεῦσιν μόνον καὶ ἀπόκρισιν)<sup>49</sup> natomiast retoryka — poprzez wszystkie sposoby wypowiedzi (κατὰ πάντα λόγου τρόπον) oraz idee. Podczas gdy dialektyka nie zakłada upiększania formy wypowiedzi<sup>50</sup>, retoryka ma już tę sztukę opanowaną (τετεχνωμένη) i każdą myśl opatruje stosownym pięknem (κάλλος), odpowiednią figurą (σχῆμα) oraz

<sup>38</sup> Cf. przyp. 30; cf. Conley 1990: 32: “Both the anonymous of *Par. gr.* 3032 (*PS* 29. 10 ff) and, after him, Doksapatres, in the *Prolegomenon* referred to before (*PS* 104. 5 ff), criticize Aristotle for offering a definition flawed by ellipsis and hyperbole alike. It is too elliptical because Aristotle neglects to add “in political questions” and exaggerates by implying that rhetoric can treat of any questions whatsoever”.

<sup>39</sup> Cf. przyp. 31.

<sup>40</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 9 (Rabe 1931: 103): [...] ‘διαλεκτική δύναμις τίς ἐστι τοῦ περὶ ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ λόγου, τέλος ἔχουσα τὸ εὖ λέγειν’ [...].

<sup>41</sup> *Ibidem* (Rabe 1931: 104): [...] εἴ τι ‘δύναμις τοῦ περὶ ἕκαστον ἐνδεχομένου πιθανοῦ λόγου, τέλος ἔχουσα τὸ εὖ λέγειν’, τοῦτο ῥητορική ἐστι, ψευδόμεθα·

<sup>42</sup> *Ibidem*: [...] ἡ μὲν ῥητορική ὑλην ἔχει τὰ πολιτικά, ἡ δὲ διαλεκτική περὶ πάντων ἀπλῶς [...].

<sup>43</sup> *Ibidem*: Κεφάλαιον μὲν οὖν ἐστὶ μέρος λόγου ἀπόδειξιν ἔχον τοῦ προκειμένου ζητήματος [...].

<sup>44</sup> *Ibidem*: Ἐπιχείρημα δὲ ἐστὶ λόγος κατασκευαστικὸς τοῦ προτεθέντος κεφαλαίου [...].

<sup>45</sup> *Ibidem*, p. 105: Ἐργασία δὲ ἐστὶ λόγος κατασκευαστικὸς τοῦ προτεθέντος ἐπιχειρήματος [...].

<sup>46</sup> *Ibidem*: Τὸ δὲ ἐνθύμημα σύγκρισιν ἔχει τῆς ἐργασίας καὶ τοῦ ἐπιχειρήματος [...].

<sup>47</sup> *Ibidem* (Rabe 1931: 105–106): Καὶ ὁ μὲν συλλογισμὸς ἐκ τῶν καθόλου τὰ μερικὰ πιστοῦται [...].

<sup>48</sup> *Ibidem* (Rabe 1931: 106).

<sup>49</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 4 (Rabe 1931: 30).

<sup>50</sup> *Proleg. Syll.* nr 9 (Rabe 1931: 106): [...] ἡ μὲν ἀμεθόδευτος ἐστὶ καὶ ἀκαλλώπιστος τὰ περὶ τὴν λέξιν [...].

wzniosłością (μέγεθος)<sup>51</sup>. Dialektyka wobec braku piękna używa jedynie nacisku, retoryka zaś poprzez łagodność i wdzięk przekonuje<sup>52</sup>.

Z powyższego przeglądu bizantyńskich „wersji” definicji retoryki Arystotelesa wynika jednoznacznie, że definicja ta była przez tradycję bizantyńską odrzucana jako błędna<sup>53</sup>, zbyt teoretyczna. Wykładnikiem poprawności rozumienia oraz interpretacji retoryki była dla bizantyńskich komentatorów definicja Dionizjusza z Halikarnasu<sup>54</sup> — zaakceptowana przez Bizancjum w nieco zmienionej wersji jako definicja „wzorcowca”<sup>55</sup>. Zarówno definicja retoryki Dionizjusza z Halikarnasu jak i zbudowana na jej podstawie „standardowa definicja” retoryki, akceptowana w pełni przez tradycję bizantyńską, podkreślały, że retoryka jest związana z działalnością publiczną (ἐν πράγματι πολιτικῶ), zatem powstawanie poszczególnych „wersji” definicji Arystotelesa, mogło, jak słusznie zauważył Th. M. Conley komentując definicję Sopatra<sup>56</sup>, powodować pewien brak świadomości u bizantyńskich retorów, jak rzeczywiście brzmiała arystotelesowska definicja retoryki<sup>57</sup>.

<sup>51</sup> Widać tutaj bezpośrednie nawiązanie do traktatu Hermogenesa *De ideis*; o klasyfikacji i polskich znaczeniach poszczególnych terminów cf. Cichocka 1990: 226–227 oraz Cichocka 1994: 106–113 (rozdz. II. 2. D „*De ideis* Hermogenesa”).

<sup>52</sup> Cf. *Proleg. Syll.* nr 9 (Rabe 1931: 106): καὶ ὅτι ἡ μὲν ἀναγκαίως διὰ τὸ ἀκαλλές τε καὶ ἀμεθόδευτον βιάζεται μόνον, ἡ δὲ διὰ τὸ προσηγνές καὶ ἐπίχαρι πειθεῖ.

<sup>53</sup> Cf. Conley 1990: 32: “Since Aristotle’s definition of the art was flawed, Byzantine scholars seem to agree, his treatment of the art is of limited use and surpassed by others’ treatments”; cf. Schouler 1995: 155–157 (*La critique de la définition d’Aristote*).

<sup>54</sup> Cf. Cichocka 1994: 19–26 (I. 4. *Definicja Dionizjusza z Halikarnasu*); Cichocka 2004: 77–110 (rozdz. III. *Definicja retoryki Dionizjusza z Halikarnasu oraz jej recepcja w Bizancjum*).

<sup>55</sup> Cf. Cichocka 1994: 31–51 (I. 6. *Definicja “wzorcowca” retoryki bizantyńskiej*) oraz Cichocka 2004: 111–144 (rozdz. IV. *Bizantyńska definicja retoryki*).

<sup>56</sup> Cf. przyp. 14.

<sup>57</sup> Cf. Conley 1990: 32: “Both „misquotations” could, I suppose, be accepted as faithful to the spirit of Aristotle’s definition; but it is clear that a Byzantine reader with access only to such accounts would not be able to tell just what Aristotle thought rhetoric really was”.

## BIBLIOGRAFIA

- ARYSTOTELES, 1988, *Retoryka. Poetyka*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył H. Podbielski, Warszawa.
- CICHOCKA, H., 1990, „Recepcja traktatu Hermogenesa „De ideis” w renesansie (zagadnienia wybrane)”, *Eos* 78, s. 225–236.
- CICHOCKA, H., 1994, *Teoria retoryki bizantyńskiej*, Warszawa.
- CICHOCKA, H., 1995, „Bizantyńska definicja retoryki a jej klasyczne wzorce”, *Meander* 11–12, s. 535–547.
- CICHOCKA, H., 2004, *Mimesis i retoryka w traktatach Dionizjusza z Halikarnasu a tradycja bizantyńska*, Warszawa.
- CONLEY, TH. M., 1990, „Aristotle’s Rhetoric in Byzantium”, *Rhetorica* 8, s. 29–44.
- CREM, T. M., 1956, „The Definition of Rhetoric according to Aristotle”, *LThPh* 12, pp. 233–250.
- OEHLEK, K., 1964, „Aristoteles in Byzanz”, *GRBS* 5, s. 133–146 (reprint w: K. Oehler, *Antike Philosophie und byzantinisches Mittelalter*, München 1969, s. 272–286).
- RABE, H. (ED.), 1931, *Prolegomenon Sylloge*, Lipsiae.
- RABE, H. (ED.), 1975, Hermogenes, *Opera*, Stuttgartiae.
- RUTHEFORD, I., 1992, «Inverting the Canon: Hermogenes on Literature», *HSCP* 94, s. 355–378.
- SCHOULER, B., 1995, „La définition de la rhétorique dans l’enseignement byzantin”, *Byzantion* 65, s. 137–175.
- WALZ, CH. (ED.), 1833, *Rhetores Graeci*, vol. V, Stuttgartiae.
- WALZ, CH. (ED.), 1834a, *Rhetores Graeci*, vol. III, Stuttgartiae.
- WALZ, CH. (ED.), 1934b, *Rhetores Graeci*, vol. VI, Stuttgartiae.
- WESTERINK, L. G. (ED.), Olympiodorus, *In Platonis Gorgiam Commentaria*, Leipzig.

HELENA CICHOCKA

/ Warszawa /

**On the Reception of Aristotle’s *Rhetoric* in Byzantium**

The paper deals with the reception of Aristotle’s definition of rhetoric (*Rhet.* I 1355b26–27) in several Byzantine commentators of Hermogenes’ and Aphthonius’ treatises. A justification of critical interpretation of this definition is to be found in the commentaries of Troilus and Athanasius (4<sup>th</sup>/5<sup>th</sup> century) as well as Sopatros (6<sup>th</sup> century) and Doxapatres (11<sup>th</sup> century), Maximus Planudes (13<sup>th</sup>/14<sup>th</sup> century) and several anonymous commentators. The Byzantine tradition has found Aristotle’s definition of rhetoric to be all too theoretical and insufficiently connected to practical activity, which Byzantium identified with political life.

KEY WORDS

Aristotle, rhetoric, Troilus, Athanasius, Sopatros, Doxapatres, Maximus Planudes.